Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego
ISSN 1644-0242
Rok XVIII, nr 1/2019
DOI 10.26330/ppuw.2019.01.07

ORCID 0000-0003-4947-5771
*Angelika Ciżyńska**

Wymiar sprawiedliwości a architektura – analiza ze szczególnym uwzględnieniem gmachu Sądu Najwyższego w Warszawie

1. Wstęp

Zagadnienie *judical architecture/legal architecture* jest dość aktualnym tematem rozważań w wielu państwach. Co prawda nie zyskało ono znacznej popularności w Polsce, ale nie oznacza to, że nie należy poświęcić mu więcej uwagi. *Judical architecture* dotyczy projektowania budynków sądowych i sal sądowych tak, aby były wyrazem relacji człowieka z wymiarem sprawiedliwości i pozostawały spójne z jego wyobrażeniem o idealnym wymiarze sprawiedliwości (bezstronnym, sprawiedliwym). Ponadto należy pamiętać, że architektura budynków sądowych (w tym wygląd sal sądowych) jest determinowana przez ukształtowanie w dany sposób procesu sądowego i funkcjonowania pewnych rytuałów sądowych. Podział przestrzeni w salach sądowych na strefy dla powoda, pozwanego, składu orzekającego i publiczności ma też swoje uwarunkowania historyczne.

Architektura sądowa powinna odzwierciedlać koncepcję niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądownictwa w państwie demokratycznym[1], a także być dostosowana do udziału czynnika społecznego

* Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Konstytucyjnego, ul. Bracka 12, 31-007 Kraków, e-mail: angelika.cizynska@uj.edu.pl.

[1] W polskim orzecznictwie konstytucyjnym utrwaliła się koncepcja trójelementowego prawa do sądu. Zgodnie z tą koncepcją na konstytucyjne prawo do sądu składa się:

„1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym);

2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;

3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd".

Trybunał Konstytucyjny rozwijając i uzupełniając swoją linię orzeczniczą, w wyroku w sprawie SK 7/06, stwierdził, że konstytucyjne prawo do sądu obejmuje także czwarty element, czyli prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy; wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06 (OTK ZU 2007, nr 9A, poz. 108).

w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Założenie to nie jest łatwe w realizacji, szczególnie w przypadku starych budynków sądowych, ale nie można go marginalizować i należy pamiętać o nim przy projektowaniu nowych budynków sądowych.

W niniejszym opracowaniu szczególnej analizie zostanie poddana architektura aktualnej siedziby polskiego Sądu Najwyższego, która została zaprojektowana w 1991 r. przez Marka Budzyńskiego i Zbigniewa Badowskiego, a oddana do użytku w listopadzie 1999 r. Mimo upływu prawie 20 lat od rozpoczęcia działalności Sądu Najwyższego w tym budynku, gmach nadal robi duże wrażenie na odwiedzających. Należy się zastanowić, na ile projekt siedziby Sądu Najwyższego odzwierciedla dominujące zagraniczne koncepcje *judical architecture*[2] i czymożna w nim dostrzec realizację wizji konstytucyjnego prawa do sądu.

2. Architektura sądowa — współczesne międzynarodowe trendy

Wytyczne dotyczące *legal architecture/judical architecture* zawarte są m.in. w angielskim, liczącym około 800 stron *The Court Standards and Design Guide* z 2010 r.[3]. Przewodnik ten kreuje wizję, wedle której współczesny sąd powinien być bardziej demokratyczną przestrzenią niż miało to miejsce w poprzednich epokach. Należy wskazać, że jest to trzecia wersja przewodnika (poprzednie są z 2004 r. i 2007 r.) i jakiś czas temu został wycofany przez *Her Majesty's Courts and Tribunals Service* (HMCTS), czyli wykonawczą agencję Ministerstwa Sprawiedliwości Wielkiej Brytanii, ale do tej pory nie został formalnie zastąpiony żadnym innym dokumentem.

Przewodnik to zbiór wskazówek dotyczących projektowania budynków sądowych, dotyczy on standaryzacji wszystkich typów sądów (*Magistrates*, *County* i *Crown Courts*). Wytyczne te są bardzo szczegółowe, bowiem odnoszą się materiałów, które powinny być używane do budowy sądów, określają rozmiar i układ wnętrza sądów. Jego poszczególne sekcje dotyczą

---

[2] Zob. L. Mulcahy, *Legal architecture. Justice, due process and the place of law,* Abingdon 2011 oraz D. Tait, *Court environments as legal forums, workplaces and symbols of justice* [w:] *Australian courts: serving democracy and its publics*, Melbourne 2013, s. 37–47.

[3] *Court standards and design guide*…, https://www.thenbs.com/PublicationIndex/documents/details?Pub=MOJ&DocID=299489, 24.06.2019.

np. bezpieczeństwa, wentylacji, kanalizacji, akustyki, umeblowania, rodzajów alarmów i stosowanej technologii informacyjnej[4]. Dokument wskazuje właściwy rozmiar stołu dla pełnomocników, grubość szkła, z którego wykonane są klatki dla oskarżonych, typ tapety dekorującej sądowe biura, a nawet rozmiar luster, które powinny być montowane sądowych toaletach[5]. To tylko część detali wskazanych w przewodniku. Wytyczne odnoszą się też do układu sal sądowych i rozmieszczenia poszczególnych uczestników postępowania.

Jako najczęściej wybierany materiał przy projektowaniu nowych budynków sądowych można wskazać szkło, jak w przypadku budynku Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w Niemczech. Jest ono metaforą transparentności wymiaru sprawiedliwości. Z drugiej strony użytkownicy przeszklonych budynków sądowych mogą czuć się stale kontrolowani[6]. Dlatego coraz częściej w budynkach sądowych dochodzi do rozdziału części sądowej od części administracyjnej. Takie rozwiązanie zostało przyjęte w ETPC. Część sądowa jest przeszklona, co sprawia wrażenie transparentności, bowiem jest częścią przestrzeni publicznej. Część administracyjna, niekiedy przytłaczająca dla osoby z zewnątrz, nie jest aż tak wyeksponowana, co pozwala chronić tajemnice służbowe.

Szczególną uwagę na separację od siebie różnych grup podmiotów (m.in. sędziów, publiczności, pracowników administracyjnych, prawników, więźniów) przebywających w sądach zwraca się m.in. we Włoszech[7] i Australii[8]. W tym drugim państwie budynki sądowe podzielone są na kilka stref dla poszczególnych grup. Wydzielone są dla nich osobne korytarze, wejścia, parkingi, windy, czy nawet stołówki. Rozwiązanie osobnych wejść dla sędziów zastosowano m.in. w australijskim *County Court of Victoria* i pozwala ono dostać się sędziom do wnętrza budynku sądowego bez spotkania stron, ich rodzin i przyjaciół[9]. Rozwiązanie to ma

[4] L. Mulcahy, *Architects of Justice: the Politics of Courtroom Design*, SLS 2007, nr 16, s. 390.

[5] Tamże.

[6] Tamże, s. 399.

[7] C. Aymonino, *Palazzo di Giustizia di Lecce*, *Italia*, „Zodiac" 1994, nr 14, s. 128.

[8] D. Tait, *Court*…, s. 43.

[9] D. Tait, *Court*…, s. 40.

zapewnić sędziom bezpieczeństwo i niwelować niepotrzebne negatywne emocje u stron. Ta separacje jest jednak czasami krytykowana i uważa się, że generuje wyższe koszty budowy budynków sądowych (przez osobne korytarze, windy) i powoduje nadmierne zwiększenie przestrzeni zajmowanej przez te budynki[10].

Rozwiązaniom australijskim przeciwstawiane są te przyjęte w większości niemieckich sądów, czyli wspólne korytarze, wejścia i windy dla wszystkich z wymienionych wyżej grup podmiotów. W Niemczech ogólnodostępne są także korytarze, w których sędziowie mają swoje gabinety.

Ponadto w Australii w ciągu ostatnich 20 lat można zaobserwować podejmowanie działań zmierzających do wzrostu komfortu osób odwiedzających sądy, m.in. usprawnienie ich obsługi. Zmiany te są częściowo realizacją postulatów zawartych w raporcie z 1998 r., którego autorem jest Stephen Parker[11]. W australijskim sądzie rodzinnym – *Family Court of Australia* wcielono w życie projekt nowoczesnej strefy obsługi interesantów ze stylowym wystrojem, miejscami siedzącymi i kontuarami zapewniającymi prywatność. Wrażliwi świadkowie (*vulnerable witnesses*), do których zalicza się dzieci i czasami osoby dorosłe (np. ofiary napaści na tle seksualnym, ofiary przemocy domowej, osoby upośledzone)[12], mają zapewnione prywatne poczekalnie, przygotowane są też specjalne sale dla świadków zdalnych (*remote witness*) i personel oferujący im wsparcie w razie konieczności.

W 1992 r. we Francji Arnaud Sompairac opracował, w ramach prac Ministerstwa Sprawiedliwości, generalne wytyczne dla architektów, które powinni uwzględniać przy projektowaniu nowych budynków sądowych. A. Sompairac skupił się na trzech najważniejszych cechach budynków sądowych i były to:

1) monumentalność – powinna być ona wyrażana poprzez, m.in. kolumny, schody, posągi;

---

[10] D. Tait, *Court...*, s. 42; zob. także: J. Denton, *Courts in the UK*, „Architecture Australia" 2009, nr 5, s. 53, https://architectureau.com/articles/courts-in-the-uk/, 02.10.2019.

[11] S. Parker, *Courts and the Public*, Melbourne 1998.

[12] *Vulnerable witnesses*, https://nt.gov.au/law/courts-and-tribunals/going-to-court-as-a-witness/vulnerable-witnesses, 24.06.2019.

2) transparentność – pozwala zachować otwartą przestrzeń dla myśli;
3) pełnienie funkcji teatralnych i pedagogicznych[13].

Współcześnie dużą wagę przykłada się do umiejscowienia w budynkach sądowych bramek kontrolnych. Muszą być one oddzielone od atrium, bowiem po przejściu kontroli bezpieczeństwa odwiedzający sąd powinni czuć się swobodnie. Dyskomfort spowodowany kontrolą powinni oni pozostawić za sobą. Ludzie najczęściej twierdzą, że przychodzą do sądu po sprawiedliwość, więc nie mogą w budynku sądowym czuć się osaczeni i z góry osądzeni. Strona powinna wiedzieć, że jest na równej stopie z przeciwnikiem, a przestrzeń sądowa jest neutralna. Uzyskanie tego efektu jest możliwe dzięki zastosowaniu szkła i naturalnego światła w atrium, a także zapewnieniu stronom komfortowych warunków na korytarzu/w poczekalni, aby mogły np. spokojnie porozmawiać ze swoim pełnomocnikiem.

W wielu krajach rezygnuje się z umieszczania w salach sądowych szklanych/metalowych klatek dla oskarżonych (ang. *docks*) i uważa się je za anachronizm we współczesnych systemach prawnych, które aspirują do bycia cywilizowanymi. Uwagę na ten problem zwróciła Linda Mulcahy, która twierdzi, że klatki są przestarzałe i tworzą sztuczny dystans, a on na sali sądowej powinien być minimalizowany. Ponadto, osoby przebywające w tych klatkach mają niekiedy gorszy dostęp do dowodów rzeczowych. Rzadko kiedy oskarżeni są na tyle niebezpieczni, aby ze względów bezpieczeństwa zasadne byłoby umieszczanie ich w takich klatkach[14]. Na problem ten zwrócił uwagę ETPC w wyroku z 17 lipca 2014 r. w połączonych sprawach *Svinarenko i Slyadnev przeciwko Rosji*[15]. Według ETPC wystawienie skarżących na widok publiczny w metalowych klatkach mogło uderzyć w ich reputację i wzbudzić w nich poczucie poniżenia i lęku. Co więcej, wystawienie na widok publiczny w metalowej klatce w czasie rozpraw sądowych daje silny przekaz, iż są

[13] F. Gelinas [i in.], *Foundations of Civil Justice. Toward a Value-Based Framework of Reform*, Szwajcaria 2015, s. 2–3; za: A. Sompairac, *Conception architecturale des Palais de Justice*, red. M.A. Neveu, Paryż 1992.

[14] L. Mulcahy, *Architects*…, s. 151.

[15] Wyrok ETPC z dnia 17 lipca 2014 r., nr 32541/08 i 43441/08, *Svinarenko i Slyadnev przeciwko Rosji*.

to osoby niebezpieczne, a tym samym może wpływać na domniemanie ich niewinności i wyrokowanie sądu[16].

Na marginesie warto wspomnieć, że umieszczanie rzekomo niebezpiecznych oskarżonych w szklanych klatach w salach sądowych jest i tak mniej poniżające i okrutne niż stosowanie względem nich pasów ogłuszających (*stun belts*). Urządzenia te są nadal używane w niektórych stanach w USA (np. w Texasie) względem więźniów, szczególnie podczas ich transportu i trwania rozpraw. Pasy te mogą być aktywowane na polecenie sędziów w sytuacji, gdy oskarżony zachowuje się agresywnie lub próbuje uciec. Praktyka jednak pokazuje, że dochodzi w tym zakresie do nadużyć i zastraszania oskarżonych[17]. Jedna aktywacja takiego urządzenia, które umieszczone jest wokół tali więźnia, jego ręce lub nodze, dostarcza mu 50 000 V w ciągu 8 sekund i chwilowo go paraliżuje. Zdarza się, że w trakcie aktywacji urządzenia więźniowie tracą z bólu przytomność, kontrolę nad podstawowymi funkcjami swojego organizmu (np. oddawanie moczu, defekacja), a osoby mające problemy kardiologiczne mogą nawet umrzeć[18]. Amnesty International od wielu lat podejmuje działania mające na celu wprowadzenie całkowitego zakazu używania względem więźniów pasów ogłuszających, gdyż stanowią one formę tortur.

3. Wytyczne do projektowania budynków dla sądów powszechnych w Polsce

W 2014 r. Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało wytyczne do projektowania budynków dla sądów powszechnych[19]. Na wstępie należy podkreślić, że liczą one 11 stron tekstu ciągłego i kilkanaście stron tabel

---

[16] K. Warecka, *Strasburg: metalowa klatka dla oskarżonego w czasie procesu to poniżające traktowanie*, https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/strasburg-metalowa-klatka-dla-oskarzonego-w-czasie-procesu-to-ponizajace-traktowanie,56950.html, 8.02.2020.

[17] O. Messer, *Texas Judge Tortured Defendant With Stun Belt to Show 'Power,' Court Rules,* https://www.thedailybeast.com/texas-judge-tortured-defendant-with-stun-belt-to-show-power-court-rules, 8.02.2020.

[18] Amnesty International, *Questions and Answers on Stun Belts*, http://www.its.caltech.edu/~aigp22/USA/StunFacts.html, 8.02.2020.

[19] *Wytyczne do projektowania budynków dla sądów powszechnych*, http://www.radom.so.gov.pl/container/zamowienia-publiczne/zp-226-4-2018/13.-wytyczne-do-projektowania-budynkow-dla-sadow.pdf, 8.02.2020.

zawierających zestawienia pomieszczeń dla poszczególnych szczebli sądów. Tabele te wykorzystywane są przy sporządzaniu programów funkcjonalno-użytkowych sądów. Jak można zauważyć, w porównaniu do brytyjskiego *The Court Standards and Design Guide* z 2010 r., są dość ogólne i odnoszą się tylko do sądów powszechnych. Jednak ze względu na brak wytycznych odnoszących się do budynków innych sądów wydaje się, że mogą być pomocne przy projektowaniu także i ich.

Polskie wytyczne grupują sądowe pomieszczenia na strefy dostępności. Wyróżniają m.in. strefę ogólnodostępną (np. kasa, biuro obsługi interesantów), strefę o ograniczonym dostępie (np. sale rozpraw), strefę o zwiększonym bezpieczeństwie (np. pokoje sędziów), strefę bez możliwości dostępu osób postronnych (np. archiwa). W strefie bezpieczeństwa dla rozpatrywania spraw o podwyższonym ryzyku ława oskarżonych powinna być odizolowana od pozostałych uczestników postępowania sądowego, zapewniając bezpieczeństwo dla wszystkich stron. Pozwoli to uniknąć niekontrolowanego przepływu informacji. Jako sposób odizolowania ławy oskarżonych wytyczne sugerują formę boksu, klatki, ewentualnie ekranu kuloodpornego.

Najważniejsze dla niniejszych rozważań wydają się zawarte na stronach 7–11 wymagania szczególne w zakresie rozwiązań architektonicznych oraz wykonania i wyposażenia obiektów. Mimo że wymagania te zostały określone jako szczegółowe, tak naprawdę zawierają bardzo ogólne i niejednoznaczne sformułowania. Dla przykładu można wskazać treść pkt. 4.1. odnoszącego się do standardu stosowanych materiałów do wykończenia obiektów i ich wyposażenia: „Budynki sądów należy projektować w średnim standardzie wykończenia elementów zewnętrznych, z zastosowaniem materiałów i technologii trwałych, odpornych na uszkodzenia i zabrudzenia, sprawdzonych i ekonomicznych w eksploatacji. Średni standard wykończeniowy oznacza stosowanie dobrej jakości materiałów i wyposażenia oferowanych na rynku w średnim poziomie cen”[20].

W dalszej części wytycznych zawarta jest lista elementów, na które nie można się decydować przy projektowaniu budynków sądowych. Są to m.in. drewniane podłogi (za wyjątkiem gabinetów kierownictwa sądów

[20] *Wytyczne…*

wraz z ich sekretariatami, sal konferencyjnych), witraży, balkonów, zieleni na dachach, ogrodzeń i krat z elementów kutych. Dopuszcza się stosowanie fragmentarycznych przeszkleń elewacji i w uzasadnionych przypadkach elementów wykończeniowych z kamienia naturalnego. Wytyczne te znacznie ograniczają możliwość realizacji koncepcji transparentności i monumentalności budynków sądowych, która została wskazana przez Arnauda Sompairaca. Polskie wytyczne odnoszą się bardziej szczegółowo do kwestii związanych z systemami zabezpieczająco-ochronnymi (np. system kontroli osób wchodzących, system przeciwpożarowy), wejściami do budynku (wymagane są co najmniej dwa: jedno dla personelu i sędziów, drugie dla pozostałych osób), oknami i parkingami (nie powinny to być podziemne parkingi).

Sale rozpraw według wytycznych ministerialnych powinny być projektowane zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości Regulamin urzędowania sądów powszechnych[21]. Jednak w tym rozporządzeniu kwestie projektowania sal sądowych mają niemalże marginalne znaczenie i są również dość ogólnie opisane. Informacje te zawarte są przede wszystkim w jego § 12 i § 65. Zgodnie z rozporządzeniem część przeznaczona dla publiczności powinna być oddzielona od części, w której znajduje się stół sędziowski oraz miejsca dla osób uczestniczących w rozprawie. W sali powinno być powieszone godło państwowe. Obok sali rozpraw należy wydzielić w miarę możliwości pomieszczenie przeznaczone na pokój narad, pomieszczenia dla świadków, jak i odrębne pomieszczenia dla pokrzywdzonych[22].

4. Siedziba Sądu Najwyższego RP od 1999 r.

Przed II wojną światową siedzibą Sądu Najwyższego był Pałac Krasińskich znajdujący się w Warszawie przy Placu Krasińskich 5. Obok niego mieściły się budynki innych instytucji sądowych, np. w Pałacu Badenich przy Placu Krasińskich 3 znajdował się Sąd Apelacyjny. Jak już zostało wspomniane, po wojnie siedziba SN znajdowała się w Łodzi. W 1950 r.

[21] Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23.12.2015 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 2316).

[22] Tamże.

SN powrócił do Warszawy i jego siedzibą został gmach sądów grodzkich przy ul. Ogrodowej[23]. Jednak ze względu na niewystarczającą liczbę miejsca w 1991 r. rozpisano konkurs na projekt nowego gmachu SN, który miałby znajdować się ponownie przy Placu Krasińskich.

Zamknięty konkurs wygrał projekt przygotowany przez pracownię Marka Budzyńskiego i Zbigniewa Badowskiego. Budowa gmachu SN została rozpoczęta w 1996 r., oficjalne przekazanie do użytku budynku miało miejsce 11 listopada 1999 r. Powierzchnia użytkowa budynku to prawie 40 000 m^2. Około 40%, czyli 15 645 m^2, zajmuje Sąd Najwyższy, a resztę Sąd Apelacyjny w Warszawie, Instytut Pamięci Narodowej i parking miejski. Gmach sądowy jest wysoki na 20 m i składa się z dwóch kondygnacji podziemnych, 4 kondygnacji nadziemnych i tarasu z ogrodem. Roślinność znajdująca się na tarasie sądu i kolumnach z paremiami jest zindywidualizowanym detalem architektonicznym, który powoduje, że budynek wkomponował się w otoczenie placu i pobliskiego parku. Co więcej, podkreślają one jedność kultury i nauki[24].

Projekt budynku według zamysłu architektów miał przedstawiać rolę prawa w życiu człowieka. Gmach SN według architektów powinien przypominać o majestacie sądu i stanowić przestrogę dla przestępców[25]. Budynek otrzymał oprawę w formie kolumnady, która składa się z 76 pokrytych spatynowaną okładzinową blachą miedzianą masywnych kolumn. Z biegiem lat wpływ warunków atmosferycznych spowoduje odsłonięcie naturalnie spatynowanej blachy miedzianej, która zastąpi sztuczną, jednolitą patynę. Kolor patyny został tak dobrany, aby wkomponować się w otoczenie dachów i kopuł warszawskich kościołów. Kolumny mają za zadanie realizację jednej z najbardziej pożądanej cechy gmachów sądowych, czyli monumentalności. Na marginesie należy dodać, że we wnętrzu kolumn zostały ukryte instalacje techniczne[26]. Na głowicach kolumn

---

[23] A. Bojańczyk, *Siedziba Sądu Najwyższego*, http://www.sn.pl/osadzienajwyzszym/SitePages/Siedziba.aspx, 8.02.2019.

[24] *Gmach Sprawiedliwości, Warszawa, Polska*, https://copperconcept.org/pl/referencje/gmach-sprawiedliwosci-warszawa-polska, 24.06.2020.

[25] M. Błażejewski, *Gmach Sądu Najwyższego*, https://web.archive.org/web/20110729054556/http://wiezowce.waw.pl/sad.php, 24.06.2019.

[26] M. Błażejewski, *Gmach...*

znajduje się motyw wagi, czyli atrybut Temidy – bogini sprawiedliwości. Przy dynamicznym pomniku Powstańców Warszawskich, który znajduje się w pobliżu sądu, waga została zastąpiona znakiem Polski Walczącej.

Umieszczone 86 paremii na 76 kolumnach, według Lecha Gardockiego, ma podkreślać nasz związek z cywilizacją rzymską i późniejszymi źródłami prawa, które były inspirowane prawem rzymskim[27]. Według architektów Kolumny Prawa miały wskazywać cele, jakim budynek ma służyć. Pierwotnie architekci dążyli do tego, aby na kolumnach znajdowały się fragmenty obowiązującego prawa polskiego. Jednak ze względu na częste nowelizacje polskiego prawa i zapewne szybką dezaktualizację treści zapisanej na kolumnach ówcześni sędziowie SN odnieśli się do tej idei dość sceptycznie[28]. Zamiast tego zdecydowano się na paremie prawnicze, które są ponadczasowe.

Inskrypcje znajdujące się na kolumnach zostały wybrane przez czteroosobowym zespół w skład, którego wchodzili: Agnieszka Kacprzak, Jerzy Krzynówek, Witold Wołodkiewicz i Maria Zabłocka. Większość paremii wywodzi się z prawa rzymskiego, ale niektóre zostały wybrane nawet z rzymskiej literatury nieprawniczej. Dwie paremie pomógł wybrać Roman Sobotka[29] i są to inskrypcje pochodzące z łacińskich źródeł prawniczych Polski przedrozbiorowej[30].

Inskrypcje można tematycznie podzielić na 8 kategorii. Pierwsza kategoria składa się z inskrypcji znajdującej się na kolumnie, która nie jest połączona z gmachem sądu. Paremia dotyczy wypaczeń w sprawowaniu funkcji publicznych. Kolumny nr 2–12 otaczają część kompleksu sądowego w której miał początkowo znajdować się Instytut Badania Prawa Sądowego więc dotyczą stosowania prawa i jego interpretacji. Kolumny

---

[27] L. Gardocki, *Przedmowa* [w:] *Regulae Iuris. Łacińskie inskrypcje na kolumnach Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej*, red. W. Wlodkiewicz, Warszawa 2006, s. V.

[28] W. Włodkiewicz, *Łacińskie inskrypcje na kolumnach gmachu Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie* [w:] *Regulae*…, red. W. Wlodkiewicz, s. 13.

[29] W. Wlodkiewicz, *Łacińskie*…, s. 14.

[30] Inskrypcja nr 30 ma treść: „*Iustitias vestras iudicabo*", co oznacza: „Osądzę waszą sprawiedliwość". Napis ten znajdował się na ścianie trybunałów w dawnej Polsce. Zaś inskrypcja nr 31 ma następującą treść: „*Neminem captivabimus nisi iure victum*", czyli: „Nikogo nie uwięzimy, o ile nie zostanie pokonany prawem". Pochodzi ona z przywilejów Władysława Jagiełły z roku 1430 i 1433.

nr 13 i 14, czyli te znajdujące się od strony ul. Świętojerskiej, poruszają problem obowiązków sędziego i adwokata. Kontynuację inskrypcji 2–12 stanowią kolumny nr 15–19, które znajdują się w części przeznaczonej dla Sądu Apelacyjnego. Ponadto poruszają kwestię sytuacji oskarżonego. Paremie na kolumnach nr 20–48 znajdujące się przy głównych wejściach do SN i Sądu Apelacyjnego dotyczą głównie pojęcia prawa i jego stosowania. Kolumny nr 49–60, czyli te sąsiadujące z pomnikiem Powstania Warszawskiego i znajdujące się z tyłu gmachu zawierają paremie dotyczące państwa, obowiązków obywateli i obrony ojczyzny. W atrium gmachu znajdują się trzy kolumny (nr 61–63) zawierające podstawowe zasady państwa prawnego. Ostatnią kategorię stanowią inskrypcje nr 64–86, które prezentują zasady techniczno-prawne i są widoczne od środka budynku sądowego[31].

Projektanci budynku sądowego na szeroką skalę wykorzystali szkło. Elewacja budynku pokryta jest zielonym szkłem refleksyjnym, które komponuje się z pokrytymi patyną kolumnami. Wykorzystanie szkła pozwala na realizację jednej z najważniejszych cech budynków sądowych – transparentności. Szkło znalazło również zastosowanie wewnątrz budynków sądowych, bowiem wykonane są z niego m.in. klatka schodowa w holu głównym, windy kursujące wewnątrz przezroczystego szybu windowego. Zastosowanie w atrium szkła na szeroką skalę w połączeniu z naturalnym światłem powoduje, że odwiedzający SN po przejściu kontroli bezpieczeństwa mogą czuć się komfortowo. Jednak o powadze miejsca, w którym się znajdują i bezstronności oraz niezależności sądów, nadal przypominają im znajdujące się również wewnątrz budynku kolumny z paremiami, wykonane na szkle dużych rozmiarów godło i galeria portretów Prezesów SN.

Z tyłu budynku sądowego znajdują się trzy smukłe rzeźby autorstwa Jerzego Juczkowicza przedstawiające kariatydy odziane w zwiewne tuniki. Symbolizują one trzy cnoty: wiarę, nadzieję i miłość. Wspomniane kariatydy znajdują się na wodzie i swoimi głowami podtrzymują część budynku. W początkowej wersji projektu rzeźby te miały znajdować się z przodu budynku. Trudno jednak zrozumieć zmianę koncepcji projektantów i umieszczenie tak wspaniałych rzeźb, które realizują funkcję

[31] W. Włodkiewicz, *Łacińskie*..., s. 14.

monumentalności budynku sądowego, przy zjeździe do parkingu, gdzie mało kto zwraca na nie uwagę[32].

W analizowanym kompleksie sądowym w miarę możliwości doszło do rozdziału części sądowej i części administracyjnej. Gabinety sędziów zostały w pewien sposób ukryte przed wzrokiem odwiedzających SN, bowiem drzwi gabinetów są w kolorze patyny i wtapiają się w wystrój wnętrza sądu.

Sąd Najwyższy dysponuje 9 salami rozpraw: 8 mniejszych przeznaczone jest do codziennej pracy sądowej (sale B, C, D, E, F, G znajdują się na 1. piętrze, zaś H, J na 2. piętrze) a sala A im. St. Dąbrowskiego (znajduje się na 3. piętrze) i jest ona reprezentacyjna. W sali A odbywa się m.in. orzekanie o ważności wyborów. W większości sal zastosowano naturalne oświetlenie przez przeszklony dach sufitu[33], co podkreśla zasadę bezstronności sądu. O niezawisłości i niezależności Sądu Najwyższego ponadto przypominają godła umieszczone w salach rozpraw za składem orzekającym. Zgodnie z zaleceniami we wszystkich salach rozpraw SN standardowo na podwyższeniu ulokowano stół sędziowski, a dla przewodniczącego składu orzekającego przewidziano wyższe krzesło, aby wyróżniał się na tle pozostałych sędziów. Przed stołem sędziowskim przewidziane jest miejsce pracy protokolanta. Ściany w salach są jasne i kontrastują z brązowym parkietem. Całości wystroju wnętrz dopełniają brązowe/oliwkowe ławy dla publiczności, które w odróżnieniu od miejsc dla publiczności w sądach powszechnych, są miękko wyścielone i zapewniają publiczności komfortowe warunki do obserwacji postępowania.

5. Zakończenie

Powyższe rozważania dowodzą, że architektura sądowa może odgrywać istotną rolę w funkcjonowaniu systemów prawnych, bowiem ucieleśnia przyjęte zasady prawne i to nie tylko przez to, że sale rozpraw przystosowane są do przyjętego modelu procesu. Przede wszystkim architektura może wizualizować konstytucyjne prawo do sprawiedliwego i jawnego

[32] *Fotostory: Trzy kariatydy przy gmachu Sądu Najwyższego*, https://wawalove.wp.pl/fotostory-trzy-kariatydy-przy-gmachu-sadu-najwyzszego-6178441193997953a, 8.02.2019.

[33] A. Bojańczyk, *Siedziba*...

rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Zastosowanie przy projektowaniu budynków sądowych szkła nie generuje bardzo wysokich kosztów, a zapewnia wrażenie transparentności działalności sądu i komfort dla jego odwiedzających. Niestety jednak aktualnie obowiązujące w Polsce wytyczne dla projektantów budynków sądów powszechnych nie zachęcają zbytnio do jego używania, a tym samym do czynienia gmachów sądowych bardziej przyjaznymi dla interesantów, jak i pracowników. Warto wskazać, że są one za ogólne i miejscami przez to nieprzydatne. Nie oznacza to, że powinny liczyć około 800 stron, podobnie jak brytyjskie, ale warto je rozbudować, np. w zakresie wyposażenia sal rozpraw (aby uniknąć odesłań do innych aktów prawnych), czy też w zakresie realizacji cechy monumentalności (kolumny, posągi).

Opracowując nowe wytyczne należy szczególnie rozważyć wyeliminowanie z polskich sal sądowych szklanych klatek dla najgroźniejszych oskarżonych. Utrudniają one oskarżonym kontakt z obrońcą (odbywa on się przez specjalny telefon), a także tworzą sztuczny dystans, który na sali rozpraw powinien być minimalizowany. Warto także zastanowić się nad podjęciem na wzór australijski kroków mających na celu poprawienie komfortu osób odwiedzających sąd. Szczególnie bardziej przyjaznymi warto uczynić biura obsługi interesantów i dzienniki podawcze, np. poprzez wprowadzenie siedzących stanowisk oddzielonych kontuarem, który zapewniałby petentom prywatność podczas uzyskiwania informacji o sprawach. Kolejną kwestią jest wprowadzenie specjalnych poczekalni dla świadków wrażliwych (np. ofiar przemocy domowej), aby ograniczyć do minimum ich dyskomfort spowodowany np. spotkaniem z oprawcą.

Na chwilę obecną nie należy negatywie oceniać pojedynczych przejawów separacji grup korzystających z budynków polskich sądów, np. osobne szatnie dla profesjonalnych pełnomocników, otwierane na specjalne karty magnetyczne drzwi do korytarzy w których znajdują się gabinety sędziów, osobne toalety dla osób z zewnątrz i personelu. Działania te na taką skalę nie generują wysokich kosztów i nie wymagają nadmiernie dużej powierzchni budynków sądowych.

Ważne jednak, że kompleks wymiaru sprawiedliwości przy pl. Krasińskich, mimo skąpej regulacji wytycznych dla projektantów budynków sądowych, może być wizytówką polskiego wymiaru sprawiedliwości. Ponadto, w miarę możliwości finansowych państwa, powinien on być inspiracją dla architektów projektujących nowe budynki sądowe w Polsce.

Wracając do podsumowania realizacji wizualizacji koncepcji niezależności, bezstronności i niezawisłości sądu na przykładzie Sądu Najwyższego RP można uznać, że została ona w tym przypadku w pełni zrealizowana. Świadczyć o tym może, oprócz zastosowania szkła i naturalnego światła, realizacja projektu Kolumn Prawa, które zawierają ponadczasowe paremie odnoszące się m.in. do niezawisłości i niezależności sędziowskiej, praw stron postępowania, czy też zasad wykładni prawa. Co więcej na głowicach kolumn umieszczona jest waga sądowa, czyli atrybut Temidy – greckiej bogini prawa i sprawiedliwości. Powagę wymiaru sprawiedliwości podkreśla również znacznych rozmiarów godło Rzeczypospolitej Polskiej znajdujące się w przeszklonym i jasnym atrium, a także wspomniane kolumny i trzy kariatydy symbolizujące wiarę, nadzieję i miłość.

Streszczenie

Judical architecture dotyczy projektowania sądów i sal sądowych, tak aby były wyrazem relacji człowieka z wymiarem sprawiedliwości i pozostawały spójne z jego wyobrażeniem o idealnym wymiarze sprawiedliwości. Dlatego architektura sądowa powinna odzwierciedlać koncepcję niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądownictwa w państwie demokratycznym, a także być dostosowana do udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Ponadto, według A. Sompairac, budynki sądowe powinny charakteryzować następujące cechy: monumentalność, transparentność oraz pełnienie funkcji teatralnych i pedagogicznych poprzez ich projekt/wygląd. Można uznać, że w przypadku gmachu Sądu Najwyższego RP wspomniana koncepcja została w pełni zrealizowana. Świadczyć o tym może, oprócz zastosowania szkła i naturalnego

światła, realizacja projektu Kolumn Prawa, które zawierają ponadczasowe paremie odnoszące się m.in. do niezawisłości i niezależności sędziowskiej, praw stron postępowania, czy też zasad wykładni prawa.

Słowa kluczowe: Sąd Najwyższy, architektura sądowa, prawo konstytucyjne, prawo do sądu, prawa człowieka

Justice and architecture – analysis with a particular insight into the building of Supreme Court of Poland

Summary

The concept of judicial architecture concerns designing courts and courtrooms in order to represent the relationship between people and justice and to comply with our imagination of an ideal justice system. Accordingly, architecture should mirror the idea of a competent, independent and impartial judiciary within a democratic state. It should also facilitate the participation of society in the resolution of disputes. Moreover, according to A. Sompairac, judicial buildings should possess the following traits: monumentality, transparency and the fulfilment of theatrical and pedagogical functions through their design/image. It is reasonable to say that, as regards Poland's Supreme Court building, this concept is fully realized. Apart from its extensive use of glass and natural light, it is fulfilled by the idea of "Columns of Law" decorated by universal statements and truths concerning *inter alia* the independence of the courts, the rights of litigants or the interpretation of legal rules.

Keywords: Supreme Court, court architecture, constitutional law, right to court, human rights

Angelika Ciżyńska
Jagiellonian University, Faculty of Law and Administration,
Department of Constitutional Law,
ul. Bracka 12, 31-007 Cracow, Poland,
e-mail: angelika.cizynska@uj.edu.pl.